

## IRENA PŁOTNICKA

ur. 1917; Żminne



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, dzieciństwo, edukacja, szkoła urszulanek, nauka

### Nauka u urszulanek w Lublinie

Potem do urszulanek zdałyśmy z siostrą, do Lublina. Wtedy chyba miałam jakieś trzynaście lat. To były bardzo dobre czasy. I szkoła była bardzo dobrze prowadzona. Myśmy miały do każdego przedmiotu osobną salę. Był internat, [mieszkałyśmy] w internacie. I miałyśmy też taką zakonnice grubą bardzo, starszą, którąśmy nazywały „Papież Wiktor”. [Zakonnice] wymagały od nas opanowania i dobrego zachowywania się.

Ojciec wtedy jeszcze mieszkał w nadleśnictwach. Mamusia przyjeżdżała do nas od czasu do czasu, żeby nas odwiedzić. Przyjeżdżali rodzice do tych naszych uczennic, przywozili zawsze w dużej ilości jabłka, też były rzeczy do zjedzenia. Myśmy po świętach zawsze urządzały takie przyjęcia pod łóżkiem – wszystkie zbierałyśmy się i pod łóżkiem urządzałyśmy przyjęcia. Dlaczego pod łóżkiem? Żeby zakonnica nas nie widziała, ta Papież Wiktor przykrywała się kołdrą i nie widziałyśmy, czy ona nas pilnuje, czy nie.

[Nauka była] od poniedziałku do soboty. Jak w szkole, wszystko według programu, tak jak w innych szkołach. Jak miałyśmy lekcje z matematyki, to bardzo często matematyk mylił siostrę ze mną. Ja nieraz coś umiałam trochę lepiej, ale przeważnie dostawałyśmy jednakowe stopnie.

Data i miejsce nagrania	2019-02-27, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"